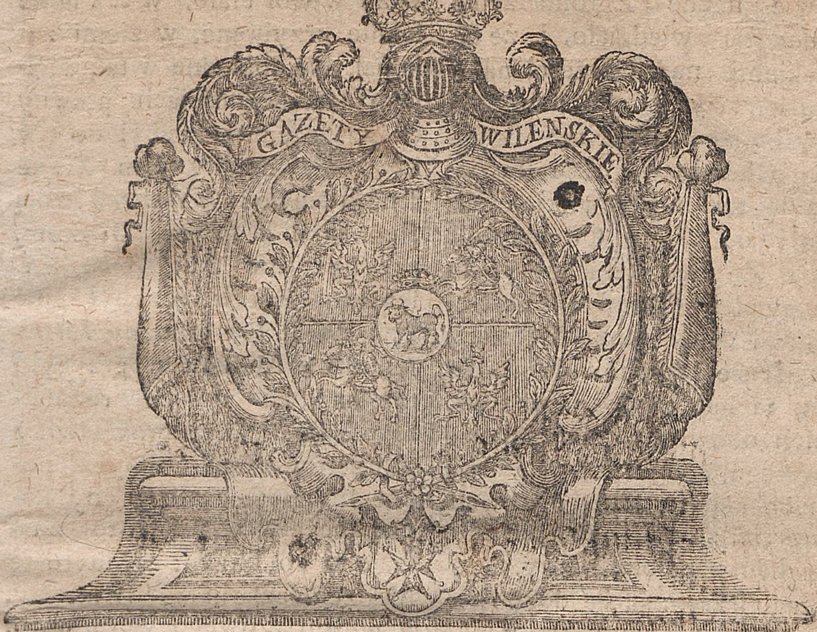
NUM XLI.



w PIĄTEK DNIA 10. PAZDZIERNIKA ROKU 1783

Z Warſzawy dnia 4. Paździer: Okropney ſceny opiſanie, odebraliśmy z *Nieświża*, od ſamego Xiążęcia Jmci *Radziwiłła* Woiewody *Wileńſkiego*, Dziedzica i Pana tegoż Miaſta, dla podania do publiczney w Gazecie wiadomości przyſłane. Jedna młoda *Zydówka*, po przyięciu Chrztu S. na uſługach Jeymość Pani *Borowſkiey* Oboźney *Upitſkiey* zoſtaiąca, znayduiąc ſię (pięć kwartałow temu) z ſwą Panią w *Nieświżu* w Pałacu Xiążęcym, iedną razą nagle znikneła, zoſtawiwſzy wſzyſtkie ſwe ruchomości, oprócz tylko tego odzienia, które na ſobie miała. Szukano iey po całym Mieście, poſyłąno i w pogoń daleko za Miaſto; ale żadnego śladu i wiadomości o niey nie naleziono. Alić teraz w przeſzłym Mieſiącu, *Zyd* ieden nie ikontentowanie iakieś od ſwoich maiący, donioſł do Dworu Xiążęcego, iż owa nawrócona dziewczyna, ſ hwytana była od *Zydow* i zamęczona. Dodał

tenże Delator, iż o tym całe prawie liczne Zgromadzenie *Żydowſkie* wiedziało, i że ſię z takiemi nad Chrześcianami okrucieńſtwy przed ſobą nie taią, owſzem dzieciom ſwym na poſtrach przed oczy ſtawią, aby ſię takim widowiſkiem odrazały od Wiary Chrześciańſkiey. Ze zaś między tylu oboiey płci oſobami, i dziećmi (mówił daley tenże Delator) tak ściśle zachowuie ſię ſekret; ta ieſt tego przyczyna, iż ich obowiązuią i zaklinaią do tego, pod ſtraſzną ową u nich klątwą, którą nazywaią *Cheyrym*; a tak, fanatycznym ſtrachem zapalone głowy, przeklętego ſekretu ściśle dochowuią. Wydał przytym tenże Delator, naypierwſzych tego świeżego okrucieńſtwa herſztów; którzy zaraz za rozkazem Xiążęcia Jmci Woiewody *Wileńſkiego*, wzięci ſą na ściſły Examen. Między temi znaydował ſię *Żyd* Piwowar; który w krótce dobrowolnie przyznał ſię, iż ta dziewczyna z Pałacu Xiążęcego od *Żydow* wykradziona, iemu była dla odwrócenia od Wiary Chrześciańſkiey, albo dla zamordowania oddana; że zaś żadną namową, ani nayokrutnieyſzym poſtrachem, nie dała ſię od Wiary Chrześciańſkiey odwieść, przeto ią okrutnie na śmierć zamordował, i wtłoczywſzy w wór ciało, w też ſame ſuknie przybrane, w ziemi zakopał. Na dokładne w tak wielkich okolicznościach prawdy doświadczenie, przybył do tey krwawey mogiły ſam Xiąże Jmć Woiewoda *Wileńſki* z ſwoią Familią i z ſwym Dworem, przybył Jmć Pan *Żaba* Kaſztelan *Połocki*, przybył Jmć Pan *Łopot* Ex-Oboźny *Litewſki* z ſwą Małżonką, przybyło też na dwa tyſiące rozmaitego ludu. Przyprowadzony tamże ów *Żyd* zabóyca, pokazał mieyſce; gdzie gdy kopać zaczęto, wſzyſtko to znaleziono co mówił. Dobyto tę Męczenniczkę naprzód z mogiły, a potym z owego woru, w też ſame ſuknie, w których z Pałacu Xiążęcego niegdy zniknela, przybraną; i iak tylko była z woru w przytomności zabóycy wyięta, natychmiaſt krew z iey ramienia wytryſnela, chociaż przed piącią kwartałami zamęczona była, i przez tyleż czaſu w ziemi zakopana leżała. Wzięto ze czcią umęczoney Ciało, i w liczney przytomnego Państwa i ludu Aſſyſtencyi, do Rynku *Nieświſkiego* zaprowadzono, oraz Magiſtratowi Magdeburyi tameczney dla Prezentacyi tym czaſem oddano. Czynią ſię teraz pilne Inkwizycye; z których coraz wię-

kſza liczba winowayców pokazuie ſię. Nie zaniedbywaią też ſzperać, co to znaczy u *Zydow* bezbożny ów i dla całego Chrześciańſkiego kraju niebeſpieczny *Cheyrym*.

Z Wiednia dnia 17. Września

W przeſzłym mieſiącu, przedano tu bogaty i piękny ornat perłami hawtowany, za ktory wzięto złotych tuteyſzych 5,625. W krótce ma być przedawany drugi, bogatſzy ieſzcze ornat, złotych tuteyſzych 15,000. ſzacowany; na którego dla *Roſſyi* kupienie, mówią, że ma zlecenie pewny kupiec. Ten oſtatni Ornat, należał do Kościoła pewnych Mniſzek, ichże kołztem ſprawiony; które chcąc ten tak drogi Apparat Kościołowi ſwemu ſporządzić, czwartą część porcyi zakonney, przez lat dwadzieścia pięć, w iedzeniu ſobie urywały, i przez tyleż lat obiady ſwe bez wina odbywały.

Z Wiednia dnia 18. Września

Dzień 14. tego Mieſiąca, z Wielką uroczyſtością w tuteyſzey Stolicy (iuż to ſetny i oſtatni raz) był obchodzony. W ten to dzień właśnie kończyło ſię 100. lat kiedy w naynieſzczęśliwſzym *Wiedeń* zoſtaiąc ſtanie, przez oblężenie Roku 1683. od dnia 14. Lipca, od Woyſka w nieſłychaney liczbie *Ottomańſkiego*, będącego pod Komendą W. Wezyra *Kara Muſtapha*; przez mężny naprzód odpor Woyſką pod Komendą ſławnego Hrabi *Rüdiger de Starhemberg*, naoſtatek po złączeniu ſię Woyſka Ceſarſkiego pod Komendą Xiążęcia *Lotaryńſkiego* (Pradziada dziś Panuiącego Ceſarza) z Woyſkiem *Polſkim*, na czele którego ſam Król *Jan* w Oſobie ſwoiey ſię znaydował, i z innemi poſiłkowemi Woyſkami, *Bawarſkim, Szwabſkim, Frankońſkim i Saſkim*, ſzczęśliwie przez przegraną na głowę nieprzyiaciela, tenże *Wiedeń* wolny i z rąk *Ottomańſkich* wyrwany zoſtał. Na pamiątkę tego tak ſzczęśliwego dnia, i na podziękowanie Panu Bogu, odprawiła ſię uroczyſta Proceſſya z Farnego *JJ. XX. Auguſtynianów* Kościoła, do Bazyliki Metropolitalney *S. Stefana*, którą prowadził Jmć X. Biſkup Koadiutor tuteyſzy, w niebytności Kardynała Arcy-Biſkupa. Ta proceſſya odprawowała ſię po 9. ranney godzinie. Naprzód ſzły Szpitale, tuteyſzy Klerus, i liczny lud; potym ſzli wyżſi Officyerowie Reymentów mieyſkich w ſwych mundurach; za nimi mieyſki Magiſtrat, dopiero Jmć X. Biſkup Koadiutor pro-

wadzący processyą; za nim szedł pierwszy Cesarski Dworu Marszałek, Xiąże *de Starhemberg*, z pierwszym sprawiedliwości Prezydentem Hrabią *de Seilern*, zastępuiącym mieysce Cesarza Jmci; potym Cesarscy Ministrowie, taiemni Konsyliarze, Podkomorzowie, i Stolnikowie; po bokach żołnierze Cesarskiego Reymentu; konkludowała tę Processyą kompania Grenadyerów. Pod czas teyże Processyi paradował podzielony na 4. Kompanie, w mundury przybrany, mieyski Unter Officerów Korpus, przy woyskowey na przemiany Muzyce, i przytomności na koniu swego Maiora i innych Officyerów, którzy naywyższe pozwolenie pierwszy raz otrzymali, w niebieskich mundurach ze złotemi akselbantami prezentować się; maiąc z sobą dwie stare Chorągwie, pod któremi Obywatele *Wiedeńscy*, pod czas oboyga *Tureckich Wiednia* oblężeniów w roku 1529. i 1683. mężnie murów miasta swoiego bronili. Gdy Processya przyszła do Kościoła Katedralnego, nastąpiło Kazanie, potym wyszła Msza wielka, przez Jmci X. Biskupa Koadiutora *Cantu Ambrosiano* śpiewana, pod czas którey na placu *S. Stefana* uszykowany Reyment, trzy razy dał *Salve*, i z armat na wałach Fortecy rostawionych uderzono. Tegoż dnia wyprawował Feierwerk Pan *Stuwer*, reprezentuiący: *Oblężenie Wiednia*.

DONIESIENIE z KROLEWCA

Sławny Gabinet Historyi Naturalney, czyli zbior rzeczy nayciekawszych w Naturze, Kunsztach i w Starożytności, należący do J. P. Fryderika Saturgusa *Konsyliarza Komercyalnego i Negocyanta tuteyszego, podług zaszłey na dniu 22. Maja w Roku teraznieyszym między nim i Interessantami umowy w przytomności Deputata Komercyalnego Kollegium J. K. Mci Pruskiego* plus offerenti *przedany będzie. Termin zaś do tego iedyny i szczegulny wyznaczony iest na dniu 27. Pazdziernika w roku teraznieyszym, o godzinie wtórey z południa w ogrodzie Saturgusowskim, w którym się ten Gabinet znayduie. Specyfikacya drukowana, czyli opisanie tego Gabinetu tu w Królewcu u Komisarza Sprawiedliwości J. P.* Dalkowskiego, *w Berlinie zaś, w Hamburgu, Warszawie, w Wilnie i w Grodnie u Direktorow Gazet tamecznych znaydować się będzie. Dan w Królewcu dnia 9. Lipca 1783.*

NUM XLI.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w PIĄTEK DNIA 10. PAZDZIERNIA ROKU 1783.

Z Konſtantynopola dnia 12. Sierpnia. Xiąże *Mikołay Caraggia*, nowy *Hoſpodar Wołoſki*, nie długo ſię cieſzył z ſwoiey godności: wſadzony ieſt teraz na iego mieyſce *Dracco Suzzo*, dawny *Dragoman Porty*, powrócony z wygnania przed trzema mieſiącami. To iego wyniesienie, zadziwiło barzo wiele ludzi, iako będącego z familii tu niedawno wielce zneważoney, gdy ieden z iego dwóch braci zginoł od powroza, a drugi od miecza. Pieniędze wſzyſtko to uczyniły; które wſzędy wprawdzie barzo wiele mogą, ale tu naywięcey. Przyiacielem *Drakona* tego ieſt nieiaki *Petrahi du Terapama*, należący do Mennicy W. *Sułtana*, maiący do 20. Millionów ſubſtancyi, a zatym w wielkich łaſkach będący u tuteyſzych Panow. Jeſt on teraz w łaſce i u *Wielkiego-Wezyra*, tak, iż ſtałſię dziś kanałem łaſk i promocyi w Pańſtwie *Ottomańſkim*: wziol on od tego Nowego Xiążęcia więcey nad 300. *Kies*; i za to Mikołay *Caraggia* utracił ſwoie *Hoſpodarſtwo*. *Drako*, poty ie będzie poſiadał, poki ſię niezdarzy iaki Konkurent, więcey niż on ofiaruiący.

O niczym tu więcey nieſſychać, iak o bliſkiey woynie: poſtępek *Roſſyi* względm niezachowania Traktatu *Kainardſkiego*, przez zabranie *Krymu*, i przez publiczne w manifeście oświadczenie ſię, że przyłącza do ſwego Pańſtwa nie tylko tę Półwyſpę, ale ieſzcze wyſpę *Taman*, i całą *Tataryą Kubańſką*, ſprawił tu powſzechne we wſzyſtkich zamieſzanie. *Uhlemiaſowie* i z

nimi lud, pragną iak naygorę-cey woyny, dla podźwignienia honoru *Ottomańskiego:* naypierwſze zaś oſoby *Dywanu*, przeglądaiąc wſzyſtkie trudności takiego kroku; nie chcą go oślep czynić; i nie można ieſzcze powiedzieć, żeby roboty były zerwane. Obroty iednak i przygotowania do woyny we dwoie ſię powiękſzaią. Dnia 20. przeſzłego mieſiąca, wyſzło z tey ſtolicy 30. *Hord*, czyli Kompanii *Janczarow*, maiących zupełną liczbę officerow, ale nie żołnierzy. Czekaią także prócz tego na Dywizyą iednę ze *Skutari*, od 20 tyſięcy ludzi idących z *Azyi*. Liczba tych woyſk, które zebrano ze wſzyſtkich Prowincyi Państwa *Ottomańſkiego*, ma dochodzić do 160. Tyſięy żołnierzy, podzielonych na 3. Dywizye; z których pierwſzą poſtawiona ieſt w okolicach *Belgradu*, druga przy *Chocimie*, a trzecia nad rzeką *Sawą*.

Lubo Eſkadra iuż ieſt ze wſzyſtkim uzbroiona, i gotowa do puſzczenia ſię na morze, iednak *Kapitan Baſza* ieſzcze z tuteyſzey Stolicy nie wyiechał. Rozumieią, iż on naybarziey dla tego tu ſię bawi, aby przez ſwą przytomność, utrzymywał ſpokoyność publiczną w teraznieyſzych okolicznościach. Powietrze nie przeſtaie ieſzcze czynić ſzkod; więcey iednak w tuteyſzey Stolicy, aniżeli po Prowincyach; gdzie, mimo tey plagi, przewoz wſzelkiego rodzaiu ammunicyi, i marſze woyſk idą ſwoim ſpoſobem, bez żadney oſtróżności.

Z Werſalu dnia 23. Sierpnia.

Dnia 11. teraznieyſzego mieſiąca, Miniſtrowie *Roſſyiſcy* odebrali Kuryera z *Petersburga*, który im przywiozł odpowiedź od Imperatorowey *Roſſyiſkiey*, na podane iey od Dworu naſzego propozycye. Ton tey odpowiedzi nie barzo muſi być przyiemny Dworowi naſzemu; ieżeli ieſt prawda, co oſoby wiadome rzeczy twierdzą, że *Roſſya* nie przyimuie naſzego pośrzednictwa do pogodzenia z nią *Turcyi*, oświadczaiąc ſię: iż iak
„ ona była oboiętną, gdy *Francya* zabierała wyſpę *Korſykę*,
„ gdy prowadziła woynę z
„ *Anglią*, gdy dopomagała bun-
„ tuiącym ſię *Amerykanom*; tak
„ ſpodziewa ſie, że i my bę-
„ dziemy oboiętnemi w iey ro-
„ ſprawie z *Turcyą*, &c:, Na

odebraną takową odpowiedź, nie rozumiemy, żeby Dwór nasz myślił o daniu repliki; ale raczey rzuci się prosto do tych srzodkow, któremiby mógł niedopuścić okrętom *Rossyiskim* panowania na morzu *Srzodziemnym*. Mówią także, że ponieważ Król Jmć *Pruski* dociekł, iż iest uczyniony Traktat związku między Cesarzem i Jmperatorową; Dwór *Petersburski* nie mógł go dłużey trzymać w sekrecie, i doniesiono o nim urzedownie Posłowi *Pruskiemu w Petersburgu* rezydującemu, gdy tym czasam Minister *Rossyiski*, zostaiący w *Berlinie* samemu Królowi *Pruskiemu* o nim oznaymił. Wreszcie przydaią, iż Ministrowie *Rossyiscy*, czyniąc tę tego Traktatu kommunikacyą, to tylko iedynie donieśli,, że ten Tra-,, ktat iest ten sam, który był ,, zawarty w roku 1781 i że ,, nic nie zawiera w sobie ,, przeciwnego, ani intereffom ,, Króla Jmci *Pruskiego*, ani ,, pokoiowi *Cieszyńskiemu*, &c: Pokaże się z czasem, czego się chwyci w tey okoliczności ten Monarcha, bez ktòrego, przez 40 lat, sąsiedzi iego nic ważnego nieczynili.

Z Paryża dnia 4. Września.

W tuteyszey Stolicy i po innych miastach znacznie rekrutuią żołnierzy, a to dla powiększenia (iak mówią) dwóma trzeciemi częściami Reymentów Kawaleryi, Dragonii, i Piechoty. Skupuią także zewsząd na głowę koni. Twierdzą naostatek, że iuż i Generałowie są mianowani, którzy nad woyskami naszemi maią mieć Komendę.

Z Leydy dnia 2. Września.

Rozgłoszono tu było w tych dniach za rzecz pewną, że *Anglicy* wrócą nam miasto nasze *Negapatnam*; ale teraz pewniey wiemy, że Rzeczpospolita nasza, dla pokoiu powszechnego, będzie musiała tę ofiarę dla *Anglii* uczynić, i ieszcze prócz tego iey dopuścić, aby mogła wolnie żeglować do wysp *Moluckich*, i nawet tam stawać w czasie potrzeby. Ten tak nowy i niespodziany krok, uczyniony od Państw traktuiących z tak wielkim pożytkiem *Anglii*, pokazuie się być skutkiem tego postanowienia, którego się teraz chwyciła *Anglia* względem woyny *Rossyi z Portą*. Gabinet *Wersalski* kazał prósić, iak słychać, *An-*

glii o kategoryczną odpowiedź, czegoby się trzymała, gdyby przyszło do woyny między *Rossyą i Turcyą?* roztrząsano tę rzecz na Radzie *Wielkiey-Brytannii*: Sekretarz Stanu *Fox* i iego partyzanci stali przy przymierzu: z *Rossyą*: Lord *North* przeciwnie z swoią stroną są dził:, iż ponieważ *Rossya* nie da-
„ ła żadnego skutecznego po-
„ siłku *Anglikom*, gdy ci w cięż-
„ kim razie zostawali; i na-
„ wet ieszcze była głową tey
„ *Północney* morskiey Konfe-
„ deracyi, która w swoim po-
„ czątku wymyślona i usta-
„ nowiona iest przeciwko przy-
„ wileiom lub pretensyom
„ *Wielkiey - Brytannii*; z tych
„ przyczyn *Anglia*, ledwo co
„ po zakończoney woynie,
„ która ią tak wyniszczyła, nie
„ ma żadney dosyć słuszney
„ przyczyny, żeby się ofiaro-
„ wała na pożytek Dworu
„ *Petersburskiego*.„ To osta-
tnie zdanie przemogło na Radzie *Londyńskiey*; i gdy *Ministerium Angielskie* doniosło Dworowi *Wersalskiemu*:, że *Wielka Brytannia* nie da posiłkow *Rossyi*„ Ministrowie *Francuscy* wzaiemnie przyspieszyli zawarcie Traktatów z pożytkiem *Anglii*. Z tey przyczyny można iuż mieć iednę woynę za zakończoną, gdy tym czasem druga ledwo co iuż nie wybucha; ponieważ nie z iednego mieysca dowiaduiemy się, że *Rossya* wyraźnie odrzuciła pośrzednictwo ofiarowane od *Francyi*, a z drugiey strony *Porta* pewnie nie będzie cierpiała opanowania *Krymu*.

Potwierdza się ta wiadomość, że wysłanie eskadry z *Cronstadt* zawieszono.

Z Stambułu dnia 20. Sierpnia

Porta nieprzestaie bynaymniey czynić przygotowania, ażeby była w stanie dania odporu i bronienia się. A to tym barziey, iż tu za pewną rzecz maią, że *Rossya* opanowawszy iuż teraz *Krym*, ma intencyą *Czarne - morze, z morzem Kaspiyskiw* przez *Don* albo *Tanais*, *Wolgę* i ieszcze ieden inny kanał złączyć, który pomienioną ostatnią rzekę z *Newą* złączyłby.

Z Wiednia dnia 24. Wrześn:

Kuryer z *Madrytu* tu przybyły doniosł, że Xiężna Jeymć *Asturyi*, dnia 5. tego miesiąca, dwóch Xiążąt szczęśliwie powiła.